

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

**Ceny prenumeraty:**  
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—  
dostawą do domu . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—  
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7'—  
Za granicą . . . . . mies. zł. 5'—, kwart. 15'—

Numer telefonu  
**REDAKCJI I  
ADMINISTRACJI**  
221-17.  
Konto PKO Lwów  
Nr 504.044

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:**  
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**CENA  
NUMERU**

**10 gr.**

**Ceny ogłoszeń:**  
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłaniach i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą. o 50 proc. drożej

## S. O. M.

Te trzy litery, o których być może czytelnicy niewiele wiedzą, stanowią jedyną dziś nadzieję młodego pokolenia robotniczego w Polsce. Pełna nazwa, ukryta pod modnymi obecnie skrótami, brzmi: Stowarzyszenie Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą. Na czele organizacji stoi b. Minister Opieki Społecznej dr. Hubicki.

Tyle co do pobieżnych informacji. Depresja gospodarcza panująca na całym świecie od pięciu przeszło lat uczyniła wielkie szkody netylko w materialnych dobrach poszczególnych państw. Zachwianie równowagi budżetowej, bierny bilans handlowy, czy płatniczy, obniżenie poziomu życia obywateli, wzrost zadłużenia — to wszystko jest istotnie niesłychanie ważne dla gospodarki państwowej, nie jest jednak decydujące. Straty w dobrach materialnych wyrównują się szybko i bez śladu, a często wyrównują się z nawiązką w postaci zahartowania płóców gospodarczych, uzdrowienia środków wymiany, uodpornienia na ataki niepowodzeń.

Inaczej się jednak przedstawia sprawa z pośrednim skutkiem kryzysu — bezrobociem. Istnieją tu dwa momenty pozornie sobie podobne, w istocie biegu — nowo różne. Pierwszy to bezrobocie wśród tych, którzy utracili zatrudnienie na skutek zmniejszenia pracy, drugi, to ci, którzy doszedłszy do wieku pełnoletniego nigdy jeszcze nie pracowali.

Zjawisko pierwsze jest niemal wieczne. Z wyjątkiem lat wojny, kiedy miliony są na froncie, a reszta zatrudniona jest dla frontu, zawsze istniała pewna ilość bezrobotnych. Wynikało ono bądź z powodu załamania w przedsiębiorstwach, bądź też było następstwem braku kwalifikacji ze strony poszczególnych robotników. Było to oczywiście zjawisko przejściowe. Chwilowo bezrobotny, straciwszy pracę w upadłym zakładzie przemysłowym, znajdował zatrudnienie w innym, robotnik niewykwalifikowany również mógł znaleźć zastosowanie przy swych rękach. Młody zaś silny i zdrowy robotnik, chętny do pracy był za wsze elementem pożądanym przez fabryki. Mógł zarabiać niewiele, ale był zatrudniony, miał pracę.

Lata powojenne stworzyły nowy typ bezrobotnego — zawodowego. Robotnik, który tracił na stałe zajęcie wskutek likwidacji zakładu pracy, nie miał prawie szans otrzymania pracy. Jakiś czas korzysta z ustawowych zasiłków bezrobocia, następnie przechodzi do kategorii korzystających z opieki społecznej. Aczkolwiek sytuacja jego jest rozpaczliwa, nie jest elementem społecznie niebezpiecznym. Lata pracy ukształtowały jego psychikę, wyrobiły doświadczenie życiowe, które nie pozwala mu na odruchy skrajnej rozpacz. Nabrał talentu w wykorzystywaniu zajęć dorywczych — jakoś żyje.

Natomiast w psychice młodego, zdrowego chłopaka, który nie może znaleźć pracy, łatwo o groźne deformacje. Brak cierpliwości, bezczynność stanowią żywną glebę dla zupełnego zwicnięcia życia. Podlega on łatwo demagogicznej agitacji politycznej, szukającej rozwiązań w skrajnych eksperymentach gospodarczych, daje szybki dostęp podstępom występku. Dlatego też walka z bezrobociem stanowiąca wspólny wysiłek rządu i społeczeństwa skierowana być musi w pierwszym rzędzie na odcinek mło-

## Wielka mowa kanclerza Hitlera. Reichstag złożył hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Berlin, 22 V. (PAT.) Na krótko po godz. 20, otwarte zostało posiedzenie Reichstagu. Przemówienia transmitowane były w języku francuskim, angielskim, włoskim i hiszpańskim na cały świat. Premier Göring, jako przewodniczący parlamentu Rzeszy, zajął posiedzenie krótkim przemówieniem, w którym zwrócił się do zebranych z następującym apelem:

Proszę, abyście panowie powstali z miejsc i oddali hołd pamięci tego, który odszedł przed kilku dniami z tego świata. Naród niemiecki stoi z najgłębszym współczuciem nad grobem największego człowieka narodu polskiego. My, Niemcy — mówił Göring — rozumiemy, jaką stratę poniósł naród polski. Marszałek Piłsudski był jednym z tych mężów stanu, którzy wszędzie występowali w obronie pokoju i pracowali na rzecz porozumienia polsko — niemieckiego.

Wszyscy posłowie powstali z miejsc. Następnie kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, w którym na wstępie zaznaczył, że mówić będzie o wszystkich sprawach interesujących świat i Niemcy, zupełnie otwarcie.

Revolucja, jaka dokonała się w Niemczech w ostatnich 2 latach, jest większa, niż przypuszcza zagranica. Obecne Niemcy występują za pokojem nie w poczuciu własnej słabości, lecz kierując się zasadami narodowego — socjalizmu o narodzie i państwie. Ideologia narodowo — socjalistyczna odrzuca demagogiczny szal asymilacji w stosunku do innych narodów. Narodowi socjaliści nie chcą odbierać obcym szczepom ich mowy lub kultury. Nasza ideologia — mówił kanclerz — widzi w każdej wojnie, której celem jest ujarzwienie obcego narodu, proceder, który wcześniej czy później musi odbić się na zwycięsę. Nie wierzymy zupełnie w to, aby w Europie obecnej w okresie panowania zasady narodowościowej, zahartowane w swem poczuciu narodowym ludy mogły być jeszcze wynaradawiane. Z najgłębszych przekonań ideowych życzą sobie Niemcy narodowo socjalistyczne pokoju. Zaden z projektów narodowo — socjalistycznych nie będzie ukończony przed 10—20 lat. Ideowe zadania wymagają co najmniej 50 do 100 lat pracy.

Pod adresem min. Edena kanclerz Hitler zauważył w tem miejscu: Jest czasem łatwiej położyć podpis pod umowę, będąc wewnętrznie przekonanym, że w decydującej chwili da się jeszcze coś zmienić, niż w obliczu całego narodu publicznie przyznać się

do polityki służącej pokojowi. Mogłbym położyć podpis mój pod 10 traktatami, a jednak nie miałoby to tej wagi, co moje oświadczenie złożone z okazji plebiscytu w Saarze pod adresem Francji. Jeżeli jako wódz i pełnomocnik niemieckiego narodu składam wobec świata i narodu mego zapewnienie, że po załatwieniu kwestji Saary nie będziemy mieli już żadnych żądań terytorjalnych w stosunku do Francji, to stanowi to przyczynę do sprawy pokoju większą, niż niejeden podpis pod traktatem. Sądzę, że

to uroczyste oświadczenie powinno zakończyć długotrwały spór między obu narodami.

Ponieważ zaś po stronie francuskiej ograniczono się tylko do przyjęcia go do wiadomości, to i Niemcom nie pozostaje nic innego, jak również przyjmując tę odpowiedź do wiadomości. Jeżeli rząd niemiecki zapewnia, że nie pragnie nic innego, jak pokoju, i oświadcza to, to oświadczenie takie posiada tę wartość, co podpis pod traktatem albo ten podpis nie przedstawia większej wartości od uroczystego oświadczenia.

Kanclerz powołał się dalej na fakt, że Niemcy spełniły wszystkie zobowią-

zania traktatowe, podczas gdy inni nie wykonali przyjętych zobowiązań rozbrojeniowych. Jako odpowiedziałny wódz narodu niemieckiego, Hitler widział się zmuszony wobec powstania nowych sojuszków wojskowych i wprowadzenia 2-letniej służby wojskowej we Francji, do przywrócenia równości praw Niemiec.

Nie Niemcy naruszyły więc zobowiązania, lecz inne państwa je do tego zmusiły

Naród niemiecki nie zamierza nikomu zagrażać

i zdecydowany jest jednak zapewnić sobie utrzymanie równouprawnienia. To równouprawnienie jest pierwszym warunkiem wszelkiej praktycznej i zbiorowej współpracy. Mając równe prawa, Niemcy nie zawahają się wziąć udziału we wszystkich pracach służących pokojowi.

Kanclerz występuje następnie przeciwko metodzie uzgadniania między państwami programów i przedstawiania ich następnie trzecim mocarstwom jako dyktatu do przyjęcia. O ile chodzi o Niemcy, to nie wezmą one udziału w żadnej konferencji, o ile nie będą uczestniczyły przedtem w ustaleniu jej programu.

## Niemcy pragną pogłębienia stosunków przyjaznych z Polską

Niemcy uroczyste przyjęły i zagwarantowały Francji obecne granice.

Z Polską bez względu na przeszłość, zawarły one umowę, wykluczającą zastosowanie przemocy, umowę, która stanowi cenny przy czynek dla pokoju europejskiego. Tę umowę Niemcy nie tylko wykonają, lecz żywią jedno jedyne życzenie, aby była przedłużana, aby wynikające z niej przyjazne stosunki polsko — niemieckie były coraz bardziej pogłębiane.

Uznajemy państwo polskie, jako ojczyznę wielkiego patriotycznego narodu i odnosimy się do niego ze zrozumieniem i serdeczną przyjaźnią szczerych nacjonalistów. Jeżeli rząd Rzeszy zdecydował się na to wszystko, to nie będzie chyba przelewał krwi niemieckiej dla jakichś obcych interesów. Kanclerz zanadto kocha naród swój, aby mógł się wiązać

jakimiś bliżej nieokreślonymi zobowiązaniami niesienia pomocy.

Mówiąc o pakcie wschodnim, kanclerz wysunął dwie główne przesłanki, które uniemożliwiają Niemcom przyjęcie tej koncepcji. Pierwszą przeszkodą jest to, że zawarcie zobowiązania niesienia pomocy wciągnęło by Niemcy w razie wybuchu konfliktu na wschodzie, w wojnę. Drugą przeszkodą jest fakt, że między Niemcami, jako państwem narodowo — socjalistycznym a Związkiem Sowieckim, państwem bolszewickim istnieją zasadnicze przeciwieństwa. W długim wywodzie Hitler przeciwstawia ogólne tezy narodowego socjalizmu zasadom bolszewickim, dochodząc do wniosku, że zarówno narodowi socjaliści, jak i bolszewicy są przekonani, że między nimi leży przepaść nie do przebycia. Kanclerz podkreślił z naciskiem ofiary, poniesione w Niemczech w walce z bolszewizmem. O ile idzie o bolszewizm, jako sprawę rosyjską, Niemcy nie interesują się nim zupełnie, gdy jednak zasięg wpływów bolszewickich dociera już na terytorjum Niemiec, to narodowi socjaliści wystąpią jako nieubłagani wrogowie. Faktem jest, że bolszewizm podaje się za światowy ruch rewolucyjny. Kanclerz dodaje, że nie może zgodzić się z opinią, iż Sowiety pozbawione są wogóle agresywnych zamiarów militarystycznych. Kanclerz ma o tem swe osobiste zdanie.

W dalszym ciągu swego przemówienia w Reichstagu, kanclerz Hitler wypowiedział się przeciwko zawarciu paktu o nieagresji z Litwą. Niemcy nie czynią tego z chęci prowadzenia tam wojny, lecz dlatego, że nie mogą wchodzić w rozmowy polityczne z państwem, które „znieważa najprymitywniejsze prawa ludzkiego współżycia“.

(Dalszy ciąg na stronie 3-ciej).

**IWONICZ-ZDROJ**

**Zł. 153 ryczałt 3-tygodniowy**

Żądacie prospektów.

dych. Temu właśnie odcinkowi poświęcona jest akcja Stowarzyszenia Opieki nad Niezatrudnioną Młodzieżą.

W latach ubiegłych w obozach S. O. M. znalazło pracę około 12.000 młodych junaków. Otrzymali oni ubranie, pełny wikt i kilkadziesiąt groszy dziennie, z których część składana była od razu na książeczkę oszczędnościową. Poza godzinami pracy specjalnie wyszkoleni instruktorzy prowadzili wykłady, uzupełniające wykształcenie junaka i wyjaśniające obecną sytuację gospodarczą. Żeby nie stwarzać konkurencji dla istniejących zakładów pracy, a zatem, by nie powiększać bezrobocia wśród robo-

tników, zatrudniono młodych przy pracach, nieprzewidzianych w budżecie na najbliższe lata. Są to więc specjalne odcinki drogi, budowa niektórych linii kolejowych, regulacja rzek i t. p.

W roku bieżącym przewidziano zatrudnienie dla 20.000 młodzieży. Nie jest to oczywiście pełna cyfra szukających zatrudnienia młodych. Stanowi ona jednak wyraz dążeń rządu i społeczeństwa do opanowania bezrobocia wśród tych, którzy nigdy jeszcze nie pracowali. Powiększająca się z roku na rok liczba junaków, zatrudnionych w obozach pracy, każe wierzyć, że i na tym odcinku wypełniony zostanie program w 100 proc. Q.



## Wiadomości bieżące.

22

maja 1935

## Środa

Julji p. m.

Jutro: Dezyderjusza  
Wschód słońca 3:33  
Zachód „ 19:33

## TEATR WIELKI.

Środa godz. 19.30 „Opera w kratkę“.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa godz. 19.30 „Pierwsza sztuka Fanny“ (Premjera).

## KINOTEATRY.

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.

ATLANTIC: „Dziewczęta w mundurkach“.

CASINO: Gold Diggers (Poszukiwaczki złota).

CHIMERA: „Roześmiane oczy“ z Shirley Temple.

COLOSSEUM: „W sidłach szantażysty“ oraz rewja.

GRAZYNA: „Antek Policmajster“.

KOPERNIK: „Bal w Savoyu“.

MARYSIENKA: „Zyd Süs“.

MUZA: „Dwaj hultaje“.

PALACE: „A. B. C. miłości“ — Dymśza, Krukowski, Lawiński.

PAN: „Młody las“.

PAX: „Drewniane krzyże“ oraz tygodnik PATA.

RAJ: „Świat się śmieje“.

STYLOWY: „Dama z Moulin Rouge“ i rewja.

SWIT: „Nana“ i „Serce włóczęgi“.

UCIECHA: „Krwawy napad“ i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 7.30 wieczorem komedia muzyczna „Opera w kratkę“ R. Niewiarowicza z muzyką A. Hermelina i J. Munda i tekstami E. Hardta.

Wystawa przygotowana przez Otto Rexa, reżyserja Wacława Radulskiego. Kierownictwo choreograficzne baletmistrza Konrada Ostrowskiego.

— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 7.30 komedia G. B. Shawa pt. „Pierwsza sztuka Fanny“. Reżyserja K. Tatarkiewicza. Udział biorą pp. Kossocka, Martini, Niczewska, Różycka, Wierzejska, oraz pp. Berski, Bobrowski, Guttner, Kański, Krasnowiecki, Kaczmarski, Przystawski, Stępowski, Składanek, Tatarkiewicz i Ulrych.

Jutro „Pierwsza sztuka Fanny“.

— Niedzielną popołudniówką w Teatrze Wielkim. W niedzielę, 26 bm. o godz. 3.30 „Mój kochany gluptasek“.

— Najbliższe premiery w Teatrach Miejskich. W Teatrze Wielkim w pełnym toku próby sztuki pt. „Studentka“ Vicky Baum.

W roli tytułowej wystąpi gościnnie Irena Eichlerówna. Reżyserję objął Br. Dąbrowski, zaś stronę plastyczną opracowuje Wł. Daszewski.

— Równocześnie w Teatrze Rozmaitości w przygotowaniu arcyważna komedia L. Hirschfelda „Szwedzka zapałka“.

## KOMUNIKATY.

— Młody Lwów poetycki — Marszałkowi Piłsudskiemu. Najmłodszy poeci i literaci lwowscy złożyli hołd pamięci Wodza Narodu w „Lwowskim Wieczorze Literackim“, który nadany będzie przez rozgłośnię lwowską dziś, w środę, o godz. 20.15 pod kierownictwem artystycznym dyr. Bohdana Pawłowicza, w reżyserji W. Budzyńskiego.

Po słowie wstępnym dyr. B. Pawłowicza, usłyszymy utwory M. Freudmanna, A. Kruczkowskiego, Z. Kunstmana, St. Rogowskiego i Wł. J. Turzańskiego w recytacji autorów. Część muzyczna „Wieczoru“ opracowana przez kompozytorów lwowskich St. Galasa i Zb. Lipczyńskiego, obejmująca pieśni „Pieśń żałobną“, „Bijcie w dzwony“ (do słów W. Budzyńskiego) w wykonaniu zwięźszonego chóru męskiego.

— Muzyków Amatorów czynnych oraz wszystkich kolegów, którzy kiedykolwiek brali udział w koncertach, uprasza Wydział amat. symf. orkiestry Stow. „Gwiaździsta“ na próbę generalną do Akademii żałobnej ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego we czwartek 25 maja o godz. 8-mej wieczorem w sali małej Stow.

— Kolonie letnie nad morzem. W związku z przesunięciem początku roku szkolnego 1935—36 do 3 września br. zostanie również przedłużony czas trwania kolonii, organizowanych nad Bałtykiem dla młodzieży szkół średnich z Warszawy i powiatów, przez Two Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Warszawie. Zgłoszenia na kolonie przyjmuje Biuro Komisji Kolonij w Warszawie, ul. Bracka 18 m. 4, w godzinach od 18-jej do 20-jej, tel. 676-60.

— Walne zgromadzenie „Patronatu“ Tow. Opieki nad więźniami i ich rodzinami we Lwowie odbędzie się we wtorek 28 bm. o godzinie 18-jej w sali posiedzeń Rady miejskiej w Ratuszu.

— O technice pracy filmowca amatora. Odczyt na ten temat wygłosi mgr. B. W. Lewicki w środę 22 bm. o godz. 18-jej w Klubie filmowym „Awangarda“ w lokalu Zaw. Związku Literatów przy ul. Ossolińskich 11, II. schody, I. p.

— Polskie Tow. Politechniczne zawiadamia, że w czwartek 23 bm. o godz. 18.30 odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt prof. dr. Maksymiliana Hubera pt. „Zagadnienie stałości prostego toru kolejowego o szynach spawanych pod wpływem naprężeń cieplnych“.

## Przy ul. Pełczyńskiej stanie gmach M. Z. E.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Magistratu pod przew. wiceprezydenta dr. Ostrowskiego. Szczegółową debatę wywołała sprawa statutu etatów stanowisk służbowych, referowana przez ławnika Decykiewicza. Statut odnosi się tylko do pracowników gminnych (bez zakładów i przedsiębiorstw gminnych) t. j. do administracji. Normuje on, w ramach obowiązujących ustaw, płace i określa kwalifikacje, oraz ilość pracowników w poszczególnych rodzajach i działach służby. Statut ten

jest przeważnie unormowaniem istniejącego stanu faktycznego w ramach budżetu gminy za r. 1935/36. Po dyskusji projekt uchwalono.

Zkolei uchwalono nabycie Powszechnych Domów Składowych przez wykupno części udziałów od Banku Gospodarstwa Krajowego. Z referatu inż. Dunina, uchwalili Magistrat oddać roboty przygotowawcze (wykopy) pod budowę gmachu M. Z. E. przy ul. Pełczyńskiej, firmie A. Makowicz.

## KRONIKA MIEJSKA.

Posiedzenie Rady Miejskiej, odbędzie się we czwartek, dnia 23 b. m. o godzinie 19. Na porządku obrad m. in. Sprawa nabycia nieruchomości „Powszechnych Domów Składowych“ na własność gminy m. Lwowa. Sprawa wydzierżawienia od Skarbu Państwa parceli budowlanej na urządzenie skweru publicznego przy pl. Biskupa Bandurskiego.

Kolejarze lwowscy na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego. Z powodu zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego na uroczyste żałobne posiedzenie zebrała się Rada Nadzorcza Stowarzyszenia Oszczędności i Kredytu Pracowników Kolejowych we Lwowie. Po manifestacji żałobnej na tem posiedzeniu uchwalono wyasygnować kwotę 500 zł. na fundusz budowy pomnika ś. p. Marszałka Piłsudskiego we Lwowie.

Zbiórka uliczna Miejskiego Komitetu Opieki Pozaszkolnej we Lwowie na dożywianie najuboższych dzieci Lwowa odbędzie się w najbliższy czwartek i piątek b. r.

Złóż datkę na dziecko lwowskie.

Tajemnicza zbrodnia. Wczoraj w nocny zawiadomiono policję, że na podwórzu domu przy ul. Inwalidów 23, popełnił samobójstwo, wystrzałem z rewolweru w skroń, Józef Biłyk, murarz. W toku dochodzeń okazało się, że zeznania osób, mieszkających wraz z Biłykiem, a to jego żony, siostry i szwagra Kopczyńskiego są w wielu punktach sprzeczne. Z położenia zwłok i z kierunku strzału można było przypuszczać, że w czasie kłótni Kopczyński strzelił do swego szwagra, poczem, aby upozorować samobójstwo wyniósł zwłoki na podwórze i położył rewolwer. W dniu dzisiejszym policja przetrzymała pod zarzutem zbrodni zabójstwa Kopczyńskiego, jego żonę Stanisławę, oraz żonę denata Helenę. Dochodzenia trwają.

## Z KRAJU.

Spadek bezrobocia. Liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 18 bm. wynosiła 442.002 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 9.210 osób.

Pogrzeb śp. Zawistowskiego. Na cmentarzu Powązkowskim nad trumną wiceprezydenta m. Warszawy śp. Czesława Zawistowskiego przemawiali min. Zyndram Kościłkowski i prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński. Na mogile złożono wieńce wieńców.

Co to ma znaczyć? Ze względu na odmowę ze strony Czechosłowacji przelotów polskich samolotów przez terytorium czechosłowackie, zostaje wstrzymana komunikacja Kraków—Brno—Wiedeń, jedna z pierwszych polskich linii lotniczych między państwowych, uruchomiona od r. 1925.

## Kto wygrał milion złotych?

Warszawa, 22 V. (PAT.) W środę, w ostatnim dniu ciągnięcia Państw. Loterii Klasowej, główna wygrana, je den milion zł, padła na Nr. 87111. Los ten sprzedany został w jednej z korektur krakowskich.

## Odroczenie sprawy o Gran Chaco do września.

Genewa, 22 V. (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów zwołane na nadzwyczajną sesję, celem wysłuchania sprawozdania komitetu w sprawie za targu boliwijsko - paragwajskiego o Gran Chaco, po dyskusji przyjęło sprawozdanie i postanowiło odroczyć sprawę o Chaco do wrześniowej sesji Zgromadzenia Ligi.

## Wobec miliona.

Wstrzymanie ciągnięć podczas żałoby narodowej, przesunęło losowanie głównej wygranej — miliona — na środę, dnia 22 bm. Po godz. 8-jej rano w ten dzień będzie już wiadome, na jaki numer padł „król wygranych“, a publiczność będzie miała możność dowiedzieć się o tem natychmiast, gdyż ciągnięcie będzie nadawane przez radio.

W dzień ciągnięcia miliona kończy się losowanie wielkich wygranych 32-jej Loterii. Kto nie wygrał, będzie miał jeszcze szanse w czterodniowym ciągnięciu premii pocieszenia, które już ostatecznie zakończą wiosenną loterię. Przy sposobności warto zaznaczyć, że 33-a loteria „letnia“ nie zakończy się w ostatniej klasie temi premiami pocieszenia, lecz prócz nich, każdy będzie miał szanse wygrania jeszcze w gwiazdkowym dodatkowym ciągnięciu w grudniu, o czem już pisaliśmy.

W obecnym ciągnięciu los już nazna, czyli swoich wybrańców dla czterech największych poza miljonem wygranych po 100.000 zł. Pierwsze sto tysięcy padło na nr. 171.042. Wygrała na niego pani Klimkowska z Grodziska i trzech kupców z Łodzi. Łódź miała specjalne szczęście, gdyż i na drugi numer 72.859 padła tam ta wielka wygrana. Los w tym wypadku sprzyjał p. Wyczysławowi Wylarczykowi i p. Stefanowi Dłutkiewiczowi z Piekar, których fotografie poniżej podajemy:



Następne 100.000 przypadło na numer 62.572 Małopolsce Wschodniej, gdzie we Lwowie na ówczartek wygrał prawnik dr. Feliks Gieruszyński, a w Sądowej Wiszni słusarz p. Józef Łomic.

Zagłębie węglowe miało również szczęście, gdyż wygranymi na numer 113.144 podzielili się p. Emil Przewdzin z Huty Bankowej, Polusia Szwajcercówna z Sosnowca i dwóch panów z Będzina.

Blizsze dane o tem, kto wygrał dziś milion podamy wkrótce. Należy jednak zaznaczyć, że wchodzimy w okres 33-jej Loterii, do której już teraz można nabyć losy.

## ZŁOŻ DATEK NA BUDOWĘ POMNIKA MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO WE LWOWIE.

## Z toru M. T. Z.

Zapisy na dzień 23 maja 1935 r.

Gonitwa I.: Branka II. p. Miklewski, Endek p. Zarczewski, Fantom NN., Liverpool j. Głowacki.

Gonitwa II.: Etoile d'or z. Mugaj, Faza II. NN., Dogaresa chl. Kucharski, Gardonja j. Bogobowicz, Parthenis j. Szyszko.

Gonitwa III.: Argonauta j. Tobiasz, Bankrut p. Zarczewski, Jeremjada NN., Lirnik j. Bogobowicz, Manioba j. Tokarczyk, Minaret j. Augustyniak.

Gonitwa IV.: Amore canta NN., Comtessin NN., Czwartak chl. Kapuściak, Eneida j. Kończal, Lady Langden j. Janusik, Trubadur j. Bogobowicz, Giralda j. Matuszewski, Noemi j. Janusik, Rozkosz NN.

Gonitwa V.: Effendi j. Kończal, Fides NN., Fronton j. Tobiasz, Herminja NN., Honfleur j. Bogobowicz, Irkut j. Kotlarz, Karta j. Czyż, Korea II. NN., Panta rhei j. Eljasz, Parlier j. Kondraciak, Skrobongis z. Ziemiański.

Gonitwa VI.: Cenna NN., Frywolna j. Bogobowicz, Intran j. Tobiasz, Ozon z. Ziemiański, Passiflora j. Eljasz II.

Gonitwa VII.: Czarka j. Janusik, Łobuz j. Rusin, Figa III. j. Bews, Magik p. Zarczewski, Patrol chl. Dymek, Warka j. Bogobowicz.

Gonitwa VIII.: Anita chl. Kucharski, Combine NN., Gravelot j. Kończal, Faza II. NN., Norok j. Bogobowicz.

## NASZE TYPY:

I. Endek, Liverpool, II. Etoile d'or, Gardonja, III. Jeremjada, Lirnik, IV. Eneida, Giralda, Lady Langden, V. Parlier, Honfleur, Irkut, VI. Frywolna, Cenna, VII. Czarka, Patrol, VIII. Norok, Gravelot.

## Manifestacja żałobna Niemców Małopolski.

Dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego Lwowskie stowarzyszenia kulturalne i oświatowe niemieckie urządziły uroczystą akademię żałobną. Odbyła się ona w auli Szkoły Ewangelickiej we Lwowie, żałobnie udekorowanej przy udziale reprezentantów władz oraz około 700 osób. Przemówienia oraz produkcje muzyczne wokalne wywarły na wszystkich głębokie wrażenie. Akademia miała charakter nadzwyczaj poważnej i szczerzej manifestacji żałobnej i świadczyła o serdecznym ustosunkowaniu się tej grupy obywateli do Osoby śp. Marszałka.

Również w Kościele Ewangelickim odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne, na którym obok przedstawicieli władz i społeczeństwa niemieckiego jawiła się młodzież ewangelicka i Gimnazjum Ewangelickiego, a nadto przybyła gromadnie niemiecka młodzież akademicka wyznania ewangelickiego. Kazanie w języku polskim wygłosił ks. kapelan Banzel, zaś pastor Ettinger wygłosił kazanie niemieckie i odpowiadającą modlitwę za spokój duszy śp. Marszałka. Po nabożeństwie dla młodzieży ewangelickiej odbyła się żałobna akademja.

## Bojkot „Gazety Warszawskiej“

Wczoraj wieczorem w Warszawie, młodzież akademicka urządziła demonstracyjne spalanie „Gazety Warszawskiej“. Na placu przed Politechniką ustawiono kukłę starej kłótlivej baby, oblepioną wycinkami z gazet endekich. Oblano ją naftą i spalono. Podobnego potępienia doznała „Gazeta Warszawska“ na ziemiach całej Polski. W Ciechocinku odbyło się demonstracyjne spalanie „Gazety Warszawskiej“ w obecności kilkuset osób. Z grona współpracowników tego pisma wystąpili już p. Szewuska, Rytel, Syga, oraz kierownik działu ogłoszeniowego Majewski.

Właściciele kiosków gazetowych w Gdyni oświadczyli, że nie będą sprzedawać „Gazety Warszawskiej“.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

Piotr Coubertin przesłał kondolencje. Twórca nowoczesnych igrzysk olimpijskich — niewątpliwie najpiękniejsza postać w nowoczesnym ruchu sportowym — pojął tym wychowawco, francuski uczony archeolog Pierre de Coubertin, przesłał na ręce płk. Głabisza, prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, list kondolencyjny z powodu śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. List ten w dosłownym tłumaczeniu brzmi: „Spiesz się, razić Panu, jak również pozostałym członkom Polskiego Komitetu Olimpijskiego — moje głębokie wzruszenie, z jakim brałem udział w waszym bólu narodowym w tych dniach tragicznych. Tragicznych, lecz wielkich, gdyż karta historii polskiej, na której wpisane zostało imię i bieg życia Wielkiego Wodza, w tych dniach utraciło, jest jedną z najwspanialszych kart waszej historii. Od młodych moich lat żywo interesowałem się historją Polski, która niejednokrotnie stawała się historją Europy. Przypominam sobie radość, jaką dała mi była, kiedy przyjmowałem do wielkiej rodziny olimpijskiej — Polski Komitet Olimpijski. Było to przecież symbolem tak szlachetnie zdobytej Niepodległości. Marszałek Piłsudski napewno nie należy do tych, po których płacze się łzami, lecz po których żal wywołuje pragnienia lepszej przyszłości i zdobywania nowych laurów. Marszałek należy do tych, na grobie których wymawia się tylko słowa wiary i nadziei. „Niech żyje Polska“.

Ośrodek Wychowania Fizycznego we Lwowie otwiera swoje boisko i halę sportową przy ul. Jabłonowskich 5 z dniem 20 bm. dla młodzieży męskiej w wieku od 14 do 18 lat nieobawarzanej w klubach i niechodzącej do szkół, celem umożliwienia racjonalnego uprawiania sportów, zapewniając równocześnie opiekę lekarską i fachowych instruktorów. Ćwiczenia w zakresie gimnastyki lekkiej, atletyki, gier sportowych i piłki nożnej będą odbywały się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 17 do 19 (stosownie do programu wywieszonego w hali sportowej). Badań lekarskie i ćwiczenia bezpłatnie. — Zgłoszenia na miejscu, od dnia dzisiejszego od godziny 16-jej.

Okólnik PUWF. Państwowy Urząd WF. wysłał do Okr. Urzędów WF. i PW. nast. okólnik: 1) odwołać w granicach możliwości święta WF. i PW. Jeśli odwołać już nie można, nadać świętu charakter pokazu z wyeliminowaniem wszelkich momentów zabawy i weselności, 2) wszelkie inne imprezy sportowe o charakterze szkoleniowym mogą i powinny się odbywać z tem, że przestrzegane będzie zarządzenie ZZ. do przestrzegania 1-minutowej ciszy przed rozpoczęciem zawodów, 3) istnieje zamiar zorganizowania demonstracji żałobnej w formie wspólnych pochodów junaków i sportowców w całym kraju. W tej sprawie należy nadsyłać do PUWF. projekty i uwagi.



# Gener. Inspektor Sił Zbrojnych Edward Rydz-Śmigły.

Wola Józefa Piłsudskiego było, że „gdyby się coś stało” — ma gen. Rydz-Śmigły objąć gen. Inspektorat Sił Zbrojnych. Wspominał o tem Komendant P. Prezydentowi Państwa po ostatniej rewji na Mokotowie w listopadzie 1934 r.

„I stało się to dość szybko; ledwie pół roku później! Józef Piłsudski — nie żyje! Prezydent Państwa zamianował gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego.

Nic dziwnego, że Komendant wybrał — na następcę Swego — gen. Rydza; znał go od 25 lat blisko.

Bo kiedy jeszcze na ziemiach polskich siła zbrojna zaborców — swoich bodnie i w pełnej pewności dzierżyła władzę nad narodem w niewoli — na skrawku tej ziemi, w b. Galicji, nikt inny tylko Józef Piłsudski — rozpoczął ciężką i żmudną, niebezpieczną w swych zarysach a także i niewiele widzianą przez tych, którzy do brze się czuli na śmieciach współzycia ugodowego — pracę w podziemiach, gotującą się do rozprawy z orężem w ręku z najeźdźcą.

Nie na ilość liczył Komendant, wiedzieć chciał wśród swoich — tylko takich, którzy życie swe oddałyby chcieli na każdy zew, na każdy rozkaz.

Do tych najpierwszych wśród wielu należał Edward Rydz, obywatel Śmigły. W starym grodzie Sieniawskich, na czerwieskiej Ziemi, w Brzeżanach ujrzał on światło dzienne w marcu 1886 r. Tam uczęszczał do szkół średnich, gdzie od wczesnej młodości kształcił się w malarstwie.

Po maturze w 1905 r. wstąpił na Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie a zarazem studjował na Wydziale filologicznym Uniw. Jagiellońskiego.

Pochłonięta go jednak całkowicie robita wojskowa w Związku Walki Czynnej, gdzie — jako jeden z pierwszych i najlepszych uczniów wybija się na dzielnego oficera.

W 1910 r. jest najczynniejszym w Związku Strzeleckim, gdzie kończy niższą i wyższą szkołę oficerską, pełni obowiązki komendanta Oddziału w Brzeżanach, kom. kursu w Krakowie i komendanta Okręgu Z. S. we Lwowie. Tu — obejmuje redakcję miesięcznika „Strzelec”, organizuje Okręg i Oddziały Z. S., przeprowadza ćwiczenia większe i do 1914 r., t. j. do wojny jest jednym z najruchliwszych i najdoskonalszych organizatorów.

W tym okresie, odbywa jednoroczną służbę wojskową.

Wybuch wojny zastaje go we Lwowie, gdzie w czerwcu odbywa się Rada Główna Zw. W. Cz. i skąd wyjechał do Krakowa, gdzie Komendant zarządził utworzenie kursu letniego dla członków Zw. Strzeleckiego.

Za staraniem Komendanta zostaje zwolniony z wojska austr. i wchodzi do Oddziałów strzeleckich Piłsudskiego.

Obejmuje bataljon III., pierwszy zorganizowany z trzech kompanij kadrowych i temu bataljonowi przypada sława walk legionowych, pierwszych, w Kieleckim, pod N. Korczynem, Anielim, Laskami a potem słynny marsz przez Ulinę Małą i w grudniu 1914 — napad nocny na Chyżówkę, Marcinkowice i Łowczówek.

Po zorganizowaniu Brygady — obejmuje dowództwo I. pp. L. P. i przechodzi koleje tego pułku, który złotą kartę uzyskał w historii naszej — pod dtwem Rydza-Śmigłego. Więc walki nad Nidą, bój pod Konarami, Jastków, walki nad Stochodem i Styrem — oto krwawe lecz zaszczytne piękne i pełne chwały czyny I. pułku piechoty I. Brygady.

Major Śmigły — nietylko dowodzi, lecz i sam uderza na wroga, dając przykład męstwa i wytrwałości.

Nie było rozkazu Komendanta, w którymby nie było wzmianki i wyróżnienia dcy I. pp. Śmigłego.

Zostaje zamianowany pułkownikiem.

W okresie kryzysu przysięgowego Rydz-Śmigły był przedstawicielem

Komendanta, a gdy mury forteczne Magdeburga zamknęły na półtora roku Józefa Piłsudskiego — płk. Rydz stanął na czele P. O. W.

W listopadzie 1918 r. przeprowadza rozbrojenie okupantów na terenie okupacji austr. i w Rządzie Ludowym w Lublinie zostaje zastępcą komendanta naczelnego wojsk polskich Józefa Piłsudskiego. 10 listopada wraca Komendant do Warszawy. Płk. Rydz, mianowany generałem — obejmuje DOG. Warszawa, w 1919 r. zostaje dca grupy operacyjnej Kowel, później zostaje dca I dyw. Legj., uwalnia Wilno, w 1920 przeprowadza uwolnienie Łotwy. W maju 1920 r. zajmuje Kijów, obejmuje d-two 3 armji a w sierpniu 1920 r. zostaje dca grupy uderzeniowej, działającej z nad Wieprza na Białystok.

Najtrudniejsze zadania przypadają gen. Rydzowi. Uderza jeszcze na Grodno i Lidę i wreszcie przeprowadza nasze wojsko na wschód od Niemna.

Po zawarciu pokoju — zostaje gen. dyw. Rydz-Śmigły inspektorem armji i chlubnie i owocnie pracuje —

jak ongiś na froncie. Gen. Insp. Sił Zbrojnych przemawia pięknie i serdecznie, zwłaszcza do legionowej rzeszy.

Poza wojskiem nie znał innej służby; nie ma za sobą żadnych zobowiązań partyjnych, ani z nikim nie łączy go żadne zobowiązania polityczne. Jest żołnierzem Józefa Piłsudskiego od 1908 r. i na tej platformie doszedł od strzelca do inspektora gen. Sił Zbrojnych.

Od ucznia Komendanta do Jego zastępcy, przekazany na to stanowisko Jego wolą i rozkazem.

W generale Śmigłym — każdy z nas znajdzie bliską i drogą mu duszę i najłepsze serce.

A, że osierocone przez śmierć Komendanta Józefa Piłsudskiego — berło dusz — dzierżyć ma w Imię Jego — pewnym być może, że ma i tych z lat 1908—1935, i tych, którzy dziś dorastają by służyć Polsce — w myśl drogich wskazań Wodza naszego, dziś z zaświata dalekiego a jednak tak nam bliskiego...

Z. Zygmuntowicz.

## Ustawa o służbie wojskowej w Niemczech.

Berlin, 22 V. (PAT.) Bezpośrednio przed posiedzeniem Reichstagu, odbyła się narada ministrów pod przewodnictwem kanclerza, na której przyjęto projekt ustawy wojskowej. Poza tem rada ministrów przyjęła zmianę do ustawy o ministrach według której aktywni żołnierze mogą być mianowani ministrami.

Ogłoszona wczoraj ustawa wojskowa obejmuje 38 paragrafów. Obowiązek służby rozpoczyna się w 18 roku życia i trwa do 45 roku. Do służby czynnej powołani zostaną mężczyźni po ukończeniu 20 roku życia. Warunkiem przyjęcia jest odbycie służby w kadrach pracy oraz pochodzenie aryjskie. Czas trwania czynnego stosunku służbowego w trzech częściach armji ustalony został jednolicie na jeden rok. Również tylko aryjscy piastować mogą wyższe stanowiska w armji. Kwestję, czy i w jakim zakresie dopuszczeni będą do służby wojskowej niearyjscy, rozstrzygnie specjalna komisja. Służba niearyjczyków w czasie wojny zostanie również osobno uregulowana.

**DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**

## (Dalszy ciąg mowy kanclerza Hitlera)

zawarty między Francją i Sowietami sojusz wojskowy wnoszą niewątpliwie element niepewności prawnej do paktu lokarneńskiego

który stanowi jedyną i rzeczywistą wartość we wzajemnych układach bezpieczeństwa w Europie.

Co się tyczy stosunków z Austrią kanclerz oświadczył, że zasadą postępowania Rządu Rzeszy jest nie mieszanie się do spraw austriackich, lecz polega na zapewnieniu Austrii swobodnego samostanowienia o sobie, nie zależnie od wpływów trzecich państw.

## Najwyższem pragnieniem Niemiec jest utrzymanie pokoju.

Reasumując wywody, kanclerz streszczył obecne stanowisko rządu Rzeszy w 13 punktach:

1) Rząd Rzeszy odrzuca postanowienia genewskie, powzięte w dniu 17 marca b. r. Przez postanowienia te do konano nowego obwinienia, które uniemożliwiło rządowi Rzeszy powrót do instytucji genewskiej. Dla powrotu tego, rząd Rzeszy uważa za konieczne doprowadzenie do jasnego rozdziału między traktatem wersalskim, zbudowanym na podziale państw na zwycięzców i zwyciężonych, a Ligą Narodów, która zbudowana być winna na na równouprawnieniu wszystkich jej członków.

2) Rząd Rzeszy zwolnił się od artykułów traktatów, które na skutek jednostronnego obciążenia Rzeszy, stanowią obwinienie narodu niemieckiego po wieczne czasy.

3) Rząd Rzeszy ma zamiar nie podpisywać żadnego układu, który wyda mu się niewykonalny. Natomiast dotrzymywać będzie każdego dobrowolnie podpisanego układu, niezależnie od tego, czy podpisany został przed objęciem władzy przez narodowych socialistów.

4. Rząd Rzeszy gotów jest każdego czasu wziąć udział w systemie zbiorowej współpracy dla zapewnienia pokoju europejskiego.

5. Rząd Rzeszy uważa, że rozwój współpracy europejskiej nie da się przeprowadzić w formie jednostronnego narzuconych warunków.

6. Rząd Rzeszy zasadniczo gotów jest zawrzeć pakt o nieagresji ze wszystkimi swoimi sąsiadami i uzupełnić pakt ten drogą postanowień, zmierzających do izolowania napastnika i lokalizowania ewentualnego ogniska konfliktów.

7. Rząd Rzeszy gotów jest dla uzupełnienia paktu lokarneńskiego zgodzić się na układ lotniczy i wszcząć dyskusję na ten temat.

8) Rząd Rzeszy oświadcza, że od

zabezpieczenia granic swych dominiów, musi posiadać większą flotę wojenną.

9) Rząd Rzeszy gotów jest brać czynny udział we wszystkich usiłowaniach, prowadzących do praktycznego ograniczenia zbrojeń, do czego jest dyną możliwą drogę widzi w powrocie do idei dawniejszej konwencji genewskiej Czerwonego Krzyża. Zasadniczo zniesienie lotnictwa przy równoczesnym utrzymaniu możliwości bombardowania, rząd Rzeszy uważa za niecelowe. Natomiast uważa, że możliwe byłoby międzynarodowe zniesienie pewnych rodzajów broni. Dotyczy to przede wszystkim bomb, gazów, materiałów palnych i wybuchowych w ich użyciu poza sferą bojową.

10), 11), 12) W następnych trzech punktach kanclerz oświadczył, że rząd Rzeszy gotów jest zgodzić się na ograniczenie kalibru najcięższej artylerji i ciężkich czołgów. Również gotów jest zgodzić się na międzynarodowe ograniczenie wielkości statków wojennych i pojemności łodzi podwodnych. Dalej uważa, że wszelkie próby doprowadzenia do międzynarodowych układów pozostaną bez znaczenia, dopóki nie zostaną wprowadzone odpowiednie zarządzenia, celem ukrócenia zatruwania opinii publicznej wszystkich narodów przez nieodpowiedzialne elementy, a to zarówno w słowie, jak i w piśmie, filmie i teatrze.

13) Rząd Rzeszy gotów jest w każdej chwili zgodzić się na międzynarodowy układ, który zakazuje i uniemożliwi wszelkie próby mieszania się z zewnątrz do spraw innych państw.

W zakończeniu kanclerz podkreślił, że najwyższem pragnieniem Niemiec jest utrzymanie pokoju na świecie.

## Pierwsze wrażenie

Londyn, 22 V. (PAT.) Mowa Hitlera nie wywołała w prasie angielskiej reakcji wrożej, ale nie została też przyjęta wyraźnie i życzliwie. Ogólne wrażenie w prasie angielskiej sprowadza się do tego, że ton i intencje przemówienia były nawskróś pokojowe. Wątpliwe jest, czy pod względem praktycznych propozycji, mowa Hitlera jest wystarczająca.

Paryż 22 V. (PAT.) Havas donosi, że prasa francuska, nie uważa by przemówienie Hitlera przyczyniło się do ogólnego uspokojenia. „Journal” pisze: że mowa ta zawiera dużo słów, lecz mało słów nowych. „Petit Parisien” podkreśla, że mowa kanclerza była zręczna, lecz zawierała sprzeczności. Hitler okazał się wyjątkowo agresywny wobec paktu francusko-

## w Anglii i Francji.

sowieckiego. Według „Excelsiora” mowa Hitlera nie przynosi nic nowego i nic pozytywnego.

## Program radiowy.

Czwartek, 23 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Recytacje i piosenki. 12.30: Koncert szkolny. W przerwie dziennik południowy. 14: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.30: Pogadanka francuska. 16.45: Płyty. 17: Reportaż. 17.15: Sonaty w wyk. L. Nowackiej-Ilskiej (fort.) i E. Umińskiej (skrzypce). 17.50: Poradnik sportowy. 18: Recital śpiewaczy. 18.15: Szkic literacki. 18.45: Recital śpiewaczy. 19.15: Feljeton literacki. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Chór pomorski. 19.50: Feljeton aktualny. 20: Recital fortepianowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Studjowisko. 21.30: Recital skrzypcowy. 22: Audycja reklamowa. 22.15: Orkiestra PR.



**Giełda z dnia 22 maja.****LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, jęczmieniu, siemieniu konopnym, ziemniakach, mące i otrębach oraz egzekutywnie kupno lubinu niebieskiego. Żyto, owies, hreczka i kasza potaniały, natomiast siano i słoma podrożały. Tendencja na ogół lekko zniżkowa, usposobienie spokojne. Żyto jedn. 15—15.25, 17—17.25, zbior. 14.50—14.75, 16.50—16.75, owies jedn. niezad. 17.75—18.25, 19.75—20.25, jedn. lekko zad. 17—17.25, 19.25—19.50, zbior. lekko zad. 16.50—16.75, 18.75—19, zbior. 15.75—16.25, 18—18.50, siano słodkie prasowane 8.50—9.50, słoma prasowana 4—5, hreczka prze-miawowa 17.25—17.50, kasza hreczana 30—32. Inne kursy niezmiennione.

**LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.**

Obroty w dewizie Paryż i Londyn. Dolar około zł. 5.37.

**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.**

Dewizy: Belgja 89.91, Berlin 213.50, Gdańsk 100, Holandia 359.55, Londyn 26.09, N. Jork kabel 5.32 1/4, Oslo 131.15, Paryż 34.99 1/2, Praga 22.14, Sztokholm 134.60, Szwajcaria 171.77, Włochy 43.78, Papiery państwowe: 3 prc. poz. bud. 41.25 4 prc. poz. inwest. ser. 109, 5 prc. poz. konwers. 67.25, 5 prc. poz. kol. 61, 6 prc. poz. dol. 81, 4 prc. poz. dol. 51, 7 prc. poz. stabiliz. 61 1/2. Akcje: Bank Polski 87.50, Lilpop 9, Starachowice 31. Dolar w obrotach prywatnych 5.38.

**CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?****Z WYDAWNICTW.**

„Plomik“ Nr. 36. Tygodnik dla dzieci i młodzieży z licznymi ilustracjami. Wstęp poświęcony pamięci Marszałka Piłsudskiego, a dalej najślawniejszym poetom i po-wieściopisarzom polskim w następujących artykułach: Marszałku! — Polska w za-lubie. — Przy klasztornej oknie. — Pani Dudkowa. — Rankiem w polu. — Nad morciem. — Bolesław Prus. — Grzechy dzieciństwa. — Potop. — Z chałupy. — Popioły. — Ojciec i syn. — Pogrzeb Kazimierza Wielkiego. — Nad Sekwaną. — Puszcze litewskie. — Chłopi (wyjątek).

**Ogłoszenia urzędowe.****LICYTACJE.**

Km. IV. 6990/34. V. E. 244/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. Lucjan Fortuna, urzędujący w Stanisławowie przy ul. Belwe-derskiej 5 obwieszcza, że: 1) na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego Oddz. we Lwowie dokona w dniu 24 czerwca 1935 godz. 12 w Sądzie grodzkim w Sta-nisławowie sala rozpraw Nr. 51 sprzedaży przez publiczną licytację realności wchl. 2255 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej dłużników Jana i Heleny z Schererów Za-jaków własnej po niewydziałonej połowie, położonej w Stanisławowie przy ul. Związ-kowej 20. 2) Realność wchl. 2255 ks. gr. gm. kat. Stanisławów składa się: a) z pbud. 1. 3083 o powierzchni 155 m kw. i b) 1 budynku jednopiętrowego z poddaszem mieszkalnym murowanego częściowo pod-piwniczonoego o zabudowanej powierzchni 91.80 m kw., składające się z 5 pomiesz-kań po 1 pokoju, kuchni zpn. Realność powyższa oceniona została na kwotę łącz-nie 11.954 złotych. Ceny wywołania roz-poczną się od 3/4 części ceny szacunko-wej tj. od kwoty 8965 zł. 50 gr. 3) Oferent-biorący udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 10 prc. ceny szacunkowej tj. kwotę 1196 zł. 40 gr. w gotówce, albo w takich papierach wartoś-ciowych, bądź w książeczkach wkładko-wych instytucji, w których wolno umiesz-czać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe przyjmowane będą w wartoś-ci 3/4 części ceny giełdowej. Przy licyta-cji zachowane będą ustawowe warunki li-cytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wia-domości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed roz-poczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie powyż-szej nieruchomości lub jej części od egze-kucji i że uzyskały postanowienie właści-wego Sądu, nakazujące zawieszenie egze-kucji. Nieruchomość powyższą oglądać można w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w dniu powszednie od go-dziny 8—18, akta zaś postępowania egze-kucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Stanisławów, 16 maja 1935. 2107K

I. Km. 118/33. Edykt licytacyjny. Ko-mornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Kału-szu ogłasza, że dnia 26 czerwca 1935 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie grodzkim w Kaluszu biuro Nr. 9 licytacja realności obj. wchl. 1560 ks. gr. gm. Kalusz składającej się z pbud. 816 wraz z chatą i budynkiem gospodarczym

oraz pgr. 2075 i 2076, stanowiących ogród. Wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności wynosi 9.177 zł. 20 gr., najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4.588 zł. 60 gr. 2108K

Km. 1411/4. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach na za-sądzie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Józefa Zajęzkowskie-go odbędzie się dnia 3 lipca 1935 r. o go-dzinie 10 w biurze Nr. 20 Sądu grodzkie-go w Kopyczyńcach publiczną licytacją należącą do dłużniczki Mini z Hewłów Dresler żony Georga zamieszkałej we Lwo-wie nieruchomości, składającej się z pb. lkat. 860 i pgr. lkat. 1299/2 położonych w Kopyczyńcach obszaru około 1/4 morga, na nieruchomości tej zbudowany jest dom mieszkalny blachą kryty, pod lkons. 833. Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę 7.650 zł. Cena wywołania wynosi kwotę 5.737 zł. 50 gr. Poniżej ceny wywo-lania sprzedaż nie nastąpi. Każdy licytant przystępujący do przetargu powinien zło-żyć rękojmię w wysokości 10 prc. ceny szacunkowej w gotówce lub w krajowych papierach wartościowych. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licyta-cyjne o ile w dodatkowym publicznym ob-wieszczeniu nie będą podane do wiadomoś-ci warunki odmienne. Prawa osób trze-cich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed roz-poczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieru-chomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni pow-szednie od godz. 8 do 18-tej, akta zaś po-stępowania egzekucyjnego można przeglą-dać w Sądzie grodzkim w Kopyczyńcach.

Komornik Sądu Grodzkiego. 2106K

Km. 814/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach Zdzisław Starzyński, ma-jący kancelarię w Zaleszczykach, ul. Pił-sudskiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 czerwca 1935 o godz. 12 w Sądzie grodz-kim Zaleszczyki odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącą do dłużniczki Marii Buderackiej w Zaleszczy-kach połowy nieruchomości obj. wchl. 604 gminy kat. Zaleszczyki stare. Nierucho-mość oszacowana została na sumę zł. 21.558 cena zaś wywołania wynosi zł. 16.168 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. zł. 2155 gr. 50. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze ma-łoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile do-datkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki od-mienne. Prawa osób trzecich nie będą prze-szkodą do licytacji i przysądzenia własnoś-ci na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygo-dni przed licytacją wolno oglądać nieru-chomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egze-kucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Zaleszczykach.

Komornik Sądu Grodzkiego. Zaleszczyki, 20 maja 1935. 2105K

IX. Km. 3592/33. Obwieszczenie o licy-tacji nieruchomości. Komornik Sądu grodz-kiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 676, 679 kpc. podaje do pu-blicznej wiadomości, że dnia 14 sierpnia 1935 o godz. 9 w Sądzie grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali Oddz. II. drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w dro-dze publicznego przetargu należącą do dłużnika Oskara Fasslera nieruchomości obj. wchl. 1181/I. ks. gr. gm. Lwowa, prze-chowanej w Sądzie okręgowym we Lwo-wie, położonej przy ul. Szewczenki L. 5 l. kons. 1290 1/4, składającej się z pb. lk. 4579/2 o pow. 349 m kw. i pgr. lk. 476/12 o pow. 74 m kw., na której to nierucho-mości znajdują się: 1) budynek główny 1-piętrowy i 2) budynek parterowy. Nie-ruchomość oszacowana została na sumę zł. 85.510, cena zaś wywołania wynosi zł. 64.132 gr. 50, czyli 3/4 części wartości szac. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 8551. Rękojmię należy złożyć w gotowi-wiznie albo w takich pap. wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze ma-łoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe wa-runki licytacyjne, o ile dodatkowym publi-cznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-cytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwol-nienie nieruchomości lub jej części od egze-kucji i że uzyskały postanowienie właści-

wego sądu nakazujące zawieszenie egzeku-cji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nierucho-mość w dni powszednie od godz. 8-iej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyj-nego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, sala Nr. II. b. Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, dnia 10 maja 1935. 2092K

Km. 19/34. Obwieszczenie o licytacji ru-chomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie Mieczysław Rychwicki, ma-jący kancelarię w Radziechowie, ul. Lwów-ska Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. po-daje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1935 r. o godz. 12 w Radziecho-wie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomoś-ci, należących do Samuela Feuersteina w Radziechowie, składających się z 470 de-sek dęb. 1 cal. nieobrz. dług. od 2 mtr. w zwyż, 280 takich samych desek, 120 szt. brusów dęb. 3 cal. grub. od 2 mtr. długoś-ci w zwyż i 11 bloków jasionowych nie-obrzym. 1 i pół cala grub. na rzecz Loli Rapaport we Lwowie, ul. św. Michała 3, oszacowanych na łączną sumę zł. 750. Ru-chomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Radziechów, 20 maja 1935. 2104K

IV. Km. 997/35. Hersch Gartenberg c/a Firma Bracia Kreissberg i tow. Obwiesz-czenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu IV. rewiru Kazimierz Paszkowski, mający kancela-rię w Drohobyczu, ul. Mała Nr. 5 na pod-stawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 czerwca 1935 r. w Uniatyczach odbędzie się licytacja rucho-mości, należących do Firmy Bracia Kreiss-berg i tow., składających się z 370 m kw. drzewa użytkowego grabowego i jodłowe-go w różnych długościach i grubościach, 61 kup gałęzi grabowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.404. Ruchomości moż-na oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Drohobycz, 17 maja 1935. 2096K

IV. Km. 453/34. IV. Km. 454/34. D. H. St. Rymkiewicz c/a Michał Kuszaj. Ob-wieszczenie o licytacji ruchomości. Ko-mornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru IV. Kazimierz Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mała 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publi-cznej wiadomości, że dnia 27 maja 1935 r. o godz. 12 w Drohobyczu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michała Kuszaj, składających się z urzą-dzenia domowego i 1 auta marki Durand Nr. 91534 LW, oszacowanych na łączną sumę zł. 1587. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Drohobycz, 17 maja 1935. 2094K

IV. Km. 3633/34. IV. Km. 2166/33. Kre-sowy Bank Spółdzielczy z o. o. w Zło-czowie c/a Fania Margulies. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Drohobyczu IV. rewiru Ka-zimierz Paszkowski, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Mała Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wia-domości, że dnia 28 maja 1935 r. o godz. 10 w Drohobyczu, ul. Solna odbędzie się li-cytacja ruchomości, należących do Fani Margulies żony adwokata, składających się z urządzenia domowego i biurowego. Ruchomości można oglądać w dniu licy-tacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Drohobycz, 17 maja 1935. 2093K

IX. Km. 782/35. Obwieszczenie o licyta-cji ruchomości. Komornik Sądu grodzkie-go miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mie-cysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na pod-stawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 czerwca 1935 r. o godz. 13 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 22 odbędzie się na wniosek Markusa Gorn-steina 1-sza licytacja ruchomości, składają-cych się z fortepianu, 2 pianin, mebli, dy-wanów i auta, oszacowanych na łączną sumę zł. 11.300. Ruchomości można oglą-dać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX. Lwów, dnia 17 maja 1935. 2091K

IV. Km. 3975/34. Ogłoszenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohoby-czu, mający swą kancelarię w Drohoby-czu przy ul. Małej 5 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 lipca 1935 o go-dzinie 15-tej przystąpi do opisu i ocenie-nia połowy nieruchomości obj. wchl. 670 ks. gr. Drohobycz-Lisznia, do której skier-owana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwotach 200 zł. itd. zpn., przypadającej wierzycielce Rozalii z Wo-jtowiczów Kuryło we Lwowie od dłużni-czki Sary Prucker w Drohobyczu, ul. Lisz-niańska 16 i wzywa wszystkie osoby, nie-uczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Drohobycz, 16 maja 1935. 2095K

**FIRMY.**

II. R. H. B. XI 1701. Postanowienie Sądu okręgowy Wydział II. handlowy we Lwo-wie jako Sąd rejestrowy dnia 1 kwietnia 1935 w sprawie firmy Transporty Między-narodowe Józ. J. Leinkauf spółka akcyjna we Lwowie zarządził do rejestru handlo-wego wpis następującej treści: Zakład gło-wny spółki przeniesiony został do War-szawy. Oddział we Lwowie otworzono. Wpisano do rejestru dnia 16 kwietnia 1935 r. 2097

Firm. 1273/34 B. I. 261. Zmiany doty-czące firmy Spółki Akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia: 26 listopada 1934. Brzmie-nie firmy: Fabryka Konserw Zygmunt Ruckera Spółka Akcyjna we Lwowie. Sie-dziba Spółki, Lwów, ul. Żółkiewska 173. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 31 maja 1933 l. rep. 36601 zmieniono art. § 7 statutu w ten sposób, iż obniżono kapitał akcyjny do kwoty 590.000 zł. Odłąd: Kapitał Akcyjny wynosi 590.000 zł. i jest podzielony na 5900 sztuk akcji na okaziciela opiewają-cych po 100 złotych nominalnej wartości każda.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. jako Sąd rejestrowy. We Lwowie, dnia 27 czerwca 1934. 2098.

I. 1 Rp. 51/35 C. I. 42. Zmiany i dodatki do wpisanej już spółki z ogr. odp. Do re-jestru handl. C. wpisano, co następuje: Siedziba firmy: Brody. Brzmienie firmy: „Industria“ Przemysł młynarsko-tartaczny Spółka z ograniczoną odpow. w Brodach. Stosunki prawne spółki: Walne Zgroma-dzenie spółników odbyte w dniu 6 lutego 1935 w Brodach uchwaliło: a) przelew u-działu spółnika Izidora Osteretzera na Józefa Mardera, b) ustanowienie współza-wiadawcą spółki w miejsce Izidora Oster-setzera — Józefa Mardera, c) ustanowienie współzawiadawcą spółki w miejsce Mojże-sza Mendla 2 im. Friedmana — Chaję Reizel 2 im. Friedman, d) przelew udziału zmarłego spółnika bhp. Mojżesza Mendla 2 im. Friedman na jego spadkobierczynię Chaję Reizel 2 im. Friedman na podstawie dekretu dziedzictwa Sądu grodzkiego w Brodach z dnia 23 lutego 1930. Lcz. I. A. 398/29.

Sąd Okręgowy Wydział I. S. I. Złoczów, dnia 20 marca 1935. 2101

II. R. H. B. XII 1720. Sąd okręgowy Wydział II. handlowy we Lwowie jako sąd rejestrowy dnia 5 kwietnia 1935 w sprawie firmy Małopolska Fabryka Zaró-wek Spółka akcyjna we Lwowie zarządził do rejestru handlowego wpis zmiany sta-tutu następującej treści: Odłąd: zarząd spółki składa się z jednego członka. Firmę spółki podpisywać będzie pod jej brzmie-niem zarząd spółki. Dotychczasowy Zarząd ustąpił. Członkiem Zarządu wybrano Adolfa Lowicza. Wykreśla się prokura Adolfa Lowicza. Wpisano do rejestru dnia 6 kwietnia 1935. 2100

II. R. H. B. VIII 1100. Sąd okręgowy we Lwowie, Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy postanowił dnia 2 marca 1935 r. wpisać firmę: „Nadzieja“ Kantor sprzedaży losów Loterii Państwowej Spół-ki z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Spółników we formie aktu notarialnego Nr. rep. 31/35 przedłożonego zarządzić wpis: Uchwałą Walnego Zgro-madzenia Spółników z dnia 14 stycznia 1935 postanowiono rozwiązanie i likwidac-ję spółki. Likwidatorem został Berich Kaufman, który będzie reprezentował spół-kę przez umieszczenie swojego podpisu pod wyciśniętym stampilą lub wypisanem ręcznie lub maszynowo brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji“. Zarejestrowano dnia 7 maja 1935 r. 2099.

**SPADKI.**

VII. A. 648/31. Edykt. Wezwanie dzie-dzica, którego pobyt jest nieznany. Zyg-munt Smogorzewski, profesor Uniwersyte-tu Jana Kazimierza we Lwowie zmarł we Lwowie dnia 9 listopada 1931 r. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku z ustawy powołany jest brat zmarłego Stanisław Smogorzewski. Stani-sława Smogorzewskiego, którego pobyt jest nieznany, wzywa się, aby w prze-ciągu roku od dnia dzisiejszego licząc, zgłosił się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadko-wa z ustanowionym dla nieobecnego ku-ratorem Stefanem Stasiakiem, profesorem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Sąd grodzki miejski O. VII. We Lwowie, dnia 19 marca 1935 r. 2020

**UZNANIE ZA ZMARŁEGO.**

I. 2 T. 63/64. Edykt. Jan Serebiuk s. Teodora i Anny ur. Kuka, ur. 27 czerwca 1873 i zam. w Brzeżanach wyzn. gr. kat. w roku 1914 jako landsturmista 1 komp. 217 batalionu b. 55 pp. austr. brał udział w boju koło Stryja na górze „klucz“ i od tego czasu niema o nim wiadomości, za-chodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na wniosek jego siostry Marii Maruniewicz wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłosze-nia edyktu w gazecie udzielono Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. Brzeżany, 12 kwietnia 1935. 1965